

Wydział Pedagogiki i Psychologii  
Zakład Historii Wychowania

Halina RACZEK

### Kadra pedagogiczna szkół zawodowych Lubelszczyzny w latach 1944–1956

Педагогический коллектив ремесленных училищ Люблинщины в 1944 — 1956 годы

Pedagogical Staff in Vocational Schools in the District of Lublin in the Years 1944–1956

Prawidłowy przebieg procesu dydaktyczno-wychowawczego jest uzależniony, w dużej mierze, od odpowiednio przygotowanej kadry pedagogicznej. Gwarantuje ona właściwą realizację obowiązującego programu nauczania i kształcenia, wyznacza wzorzec postępowania dla młodzieży oraz formułuje jej postawy ideowe i społeczne. Jest także istotnym elementem w procesie odbudowy i rozbudowy sieci szkolnictwa. Dlatego też niezmiernie ważne było skompletowanie odpowiedniej kadry nauczycielskiej i instruktorskiej dla szkół zawodowych, które odgrywały po II wojnie światowej ważną rolę w kształceniu młodzieży.

Zapotrzebowanie na nauczycieli po 1944 roku było ogromne, istniały więc trudności w znalezieniu i pozyskaniu dla szkół zawodowych odpowiednich pracowników. Z jednej strony występował brak nauczycieli w ogóle, z drugiej — na skutek gwałtownego wzrostu liczby szkół napłynęła do tego typu szkolnictwa duża liczba nauczycieli niewykwalifikowanych.

Władze administracyjne województwa lubelskiego wykazały wiele inicjatywy i pomysłowości w wyszukiwaniu odpowiednich nauczycieli. W pierwszym roku po wyzwoleniu udało się im zwerbować do 57 szkół zawodowych 489 osób. Rozmieszczenie ich w poszczególnych powiatach ilustruje tabela 1.<sup>1</sup> Ten stan zatrudnienia doraźnie zaspokajał istniejące potrzeby. W miarę rozwoju sieci szkolnictwa zawodowego przestało to jednak wystarczać. Sytuację pogarszało jeszcze odchodzenie wielu nauczycieli od pracy w zakładach produkcyjnych, w których otrzymywali bardziej atrakcyjne stanowiska i lepsze wynagrodzenie. W niewielkim stopniu łagodził ją dekret z 10 grudnia 1946 roku o obowiązku współpracy zakładów przemysłowych ze szkołami zawodowymi. Zakład pracy wyznaczał specjalistę, który był obowiązany do nauczania,

---

1. J. Dorożewski, *Odbudowa szkolnictwa na terenie województwa lubelskiego w latach 1944–1945*, „Rocznik Ogniska Nauczycielskiego w Lublinie” 1971, t. 3, s. 191.

w zakresie swoich kwalifikacji, w tych szkołach. Obowiązek ten miał być realizowany w placówce znajdującej się w miejscu zamieszkania lub pracy wytypowanego specjalisty i wynosił 6 godzin tygodniowo. Osobom, które się od niego uchylały, groziła kara grzywny w wysokości od 10 do 30 tysięcy zł.<sup>2</sup>

Tab. 1. Liczba nauczycieli szkół zawodowych w poszczególnych powiatach województwa lubelskiego w roku szk. 1944/45

Number of teachers in the vocational schools of individual administrative districts in the Lublin region in the school year 1944/45

Lp.	Powiat	Liczba szkół	Liczba nauczycieli
1	Biański	2	18
2	Chełmski	4	38
3	Hrubieszowski	3	36
4	Krasnostawski	2	9
5	Kraśnicki	1	7
6	Lubartowski	2	10
7	Lublin (miasto)	21	175
8	Łukowski	2	17
9	Puławski	6	48
10	Radzyński	3	29
11	Siedlecki	7	53
12	Tomaszowski	2	8
13	Zamojski	4	41
Razem		57	489

Na Lubelszczyźnie przyjmowano do pracy w szkołach zawodowych wszystkich chętnych. Stąd też liczba nauczycieli w większości z nich w latach 1944–1948 stale rosła. Wzrost ten w poszczególnych rodzajach szkół ilustruje tabela 2.<sup>3</sup>

W ciągu pierwszych czterech lat istnienia ludowego państwa najszybciej wzrastała liczba kadr szkół mechanicznych, handlowych, krawieckich i doksztalających zawodowych (od 1947 r. publicznych średnich szkół zawodowych). Uzależnione to było od decyzji władz administracyjnych i oświatowych województwa, preferujących właśnie te kierunki kształcenia. Mała natomiast w szkołach budowlanych, drogowych i mierzniczych, a bez zmian pozostawała w szkołach stolarskich.

Założenia planu 6-letniego, przewidujące intensywny wzrost liczby szkół zawodowych, przyczyniły się do zwiększenia zapotrzebowania na kadry nauczycielskie, które i tak były niewystarczające. Zatrudniano wiele osób, szczególnie nauczycieli zawodu, pracujących w różnych zakładach pracy lub uczących w innych szkołach. Taka polityka

<sup>2</sup> Dekret z dn. 10 grudnia 1946 r. o obowiązku współpracy w zakresie nauczania w szkolnictwie zawodowym, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1947, nr 8, poz. 39.

<sup>3</sup> Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie (WAPL), Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego (KOSL), sygn. 527, 529.

Tab. 2. Liczba nauczycieli szkół zawodowych woj. lubelskiego w latach 1944–1948  
Number of teachers in vocational schools in the whole Lublin region in the years 1944–1948

Rodzaj szkół zawodowych	Rok szkolny			
	1944/45	1945/46	1946/47	1947/48
Chemiczne	32	27	37	57
Budowlane	50	47	24	19
Drogowe	49	43	–	12
Elektryczne	17	15	35	41
Mechaniczne	70	72	95	115
Miernicze	16	20	–	5
Stolarskie	16	20	16	17
Handlowe	235	328	365	420
Spółdzielcze	–	27	46	81
Krawieckie	99	127	141	146
Przyspos. w gosp. dom.	9	7	6	24
Dokształ. zawodowego	83	128	220	359
Razem	685	861	985	1296

kadrowa doprowadziła do tego, iż nauczycielami etatowymi w roku szkolnym 1949/50 w województwie lubelskim było tylko 44% nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących i 20% przedmiotów zawodowych. Pozostali to nauczyciele dochodzący. Sytuację tę w poszczególnych typach szkół zawodowych przedstawia tabela nr 3.<sup>4</sup>

Tab. 3. Nauczyciele etatowi i dochodzący w szkołach zawodowych woj. lubelskiego w roku szk. 1949/50

Full-time and part-time teachers in vocational schools in the Lublin region in the school year 1949–50

Szkoly zawodowe	Nauczyciele			Procent nauczycieli dochodzących
	Ogółem	Etatowi	Dochodzący	
Szkoly przemysłowe męskie	754	474	280	63
Szkoly przemysłowe żeńskie	273	159	114	58,2
Państwowe szkoly handlowe	451	329	122	72,9
Prywatne szkoly handlowe	255	111	144	43,5
Publiczne średnie szkoly zawodowe	423	229	194	54,1
Szkoly przyfabryczne	38	17	21	44,7
Razem	2194	1319	1158	60,1

Przeciętnie 60% nauczycieli szkół zawodowych Lubelszczyzny w roku szkolnym 1949/50 to nauczyciele etatowi. Najkorzystniej przedstawiało się zatrudnienie w państwowych szkołach handlowych, gdzie nauczyciele etatowi stanowili 72,9% całego grona

<sup>4</sup> WAPL, Dyrekcja Okręgowa Szkolenia Zawodowego (DOSZ), sygn. 84.

pedagogicznego oraz w męskich szkołach przemysłowych, gdzie było ich 63%. Natomiast w szkołach przyfabrycznych i prywatnych handlowych ponad połowę kadry nauczycielskiej tworzyli nauczyciele dochodzący. W roku następnym procent nauczycieli etatowych w składzie kadry szkół zawodowych wzrósł i wynosił 62,2%. Natomiast nauczyciele dochodzący tworzyli głównie w publicznych średnich szkołach zawodowych ponad połowę grona nauczycielskiego. Wiązało się to ze specyfiką tych szkół. Nastawione były one przede wszystkim na praktyczne dokształcanie młodzieży pracującej i chętnie zatrudniały na godziny fachowców z zakładów produkcyjnych oraz rzemieślniczych, jako nauczycieli zawodu.

Wśród kadry nauczającej szkół zawodowych najliczniejszą grupę stanowili nauczyciele przedmiotów ogólnokształcących. W roku szkolnym 1950/51 było ich 795, w tym najwięcej, bo 135 nauczycieli matematyki, 130 – języka polskiego i 129 – języków obcych.<sup>5</sup>

Od roku 1953 liczba nauczycieli w szkołach zawodowych województwa lubelskiego zaczęła się zmniejszać. Było to wynikiem ustabilizowania się sieci szkół i ich typów po reformie ustrojowej 1951 roku, a także stale zwiększającej się liczby nauczycieli zatrudnionych w pełnym wymiarze godzin. Zajął się tym, utworzony w roku 1949, Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego (CUSZ), wysyłając do każdej szkoły zalecenie informujące, iż „nauczycieli należy w miarę możliwości zatrudniać w pełnym wymiarze godzin, wystrzegając się jednocześnie dzielenia godzin w szkole w zakresie jednego przedmiotu między kilku nauczycieli”.<sup>6</sup> W roku tym dokonano też politycznej weryfikacji kadry nauczycielskiej. W jej wyniku „elementy, które były wrogo nastawione do współczesnej rzeczywistości odeszły”.<sup>7</sup> Ponadto resorty gospodarcze, po przejściu opieki nad technikami, same dbały o dobór nauczycieli. Do Dyrekcji Okręgowych Szkolenia Zawodowego (DOSZ) zwracały się tylko „o akceptację kandydatów”.<sup>8</sup>

W wyniku tych zmian kadra pedagogiczna szkół lubelskiej DOSZ liczyła w roku szkolnym 1955/56 741 osób, z czego 681 pracowało w zasadniczych szkołach zawodowych, a 60 w technikach ( patrz tab. 4).<sup>9</sup>

Wśród grona pedagogicznego szkół zawodowych województwa lubelskiego zdecydowaną większość stanowili mężczyźni. Średnio było ich około 90%. Stopień sfeminizowania kadry w poszczególnych szkołach kształtował się różnie i wynikał głównie z charakteru tego szkolnictwa. Kobiety w nim pracujące to przede wszystkim nauczycielki przedmiotów ogólnokształcących i nauczycielki zawodu w zakładach o kierunku krawieckim, handlowym czy administracyjnym. Na przykład w roku szkolnym 1951/52 stanowiły one od 57,1% do 0% nauczycieli zatrudnionych w zasadniczych szkołach zawodowych i technikach. Na 471 nauczycieli pracujących w 35 szkołach zawodowych

<sup>5</sup> Liczbę tę należy traktować raczej jako liczbę stanowisk nauczycielskich, a nie liczbę nauczycieli pracujących w szkołach zawodowych, gdyż pracowali oni niejednokrotnie w kilku szkołach i byli liczeni w każdej szkole oddzielnie.

<sup>6</sup> WAPL, DOSZ, sygn. 74, s. 66.

<sup>7</sup> WAPL, DOSZ, sygn. 2, s. 21.

<sup>8</sup> WAPL, DOSZ, sygn. 72.

<sup>9</sup> WAPL, DOSZ, sygn. 2, s. 42.

Tab. 4. Kadra pedagogiczna zasadniczych szkół zawodowych i techników DOSZ w roku szk. 1955/56  
Teaching staff in vocational and engineering schools under the Regional Board  
of Vocational Training (RBVT)

Kadra pedagogiczna	Ogółem	Zasadnicze szkoły za- wodowe	Technika
Dyrektorzy	33	30	3
Zastępcy dyrektorów	15	14	1
Nauczyciele przedmiotów ogólnych	342	296	46
Nauczyciele zawodu	290	281	9
Kierownicy warsztatów	31	30	1
Kierownicy internatów	13	13	–
Wychowawcy internatów	17	17	–
Razem	741	671	60

uczyły tylko 84 kobiety, tj. 17,8%. Najliczniej były one reprezentowane w Technikum Administracyjno-Gospodarczym w Radzynie (57,1%) i Lublinie (33,3%). Najmniejszy stanowiły w Zasadniczej Szkole Metalowej w Parczewie (6,6%) i Lublinie (7,7%). Natomiast Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Kazimierzu Dolnym nie posiadała w swym gronie ani jednej kobiety.<sup>10</sup>

Na 268 nauczycieli przedmiotów teoretycznych zatrudnionych w roku szkolnym 1951/52 było 31,6% kobiet. Lecz wśród nauczycieli zawodu stanowiły one tylko 6%.<sup>11</sup>

Bardzo interesująco przedstawiał się problem wieku osób pracujących w omawianym okresie w szkołach zawodowych. W pierwszych latach po wojnie trzon nauczycieli tych szkół tworzyli ludzie w wieku średnim i starsi, między 40 – 70 rokiem życia. Często byli to dawni rzemieślnicy, których przyjęto do pracy tylko po to, by można było rozpocząć naukę. W miarę jak szkoły zawodowe wypuszczały swoich absolwentów, przyjmowało ich na miejsce starszych nauczycieli nie posiadających przygotowania do prowadzenia zajęć w szkole. Wymiana ta nie następowała jednak zbyt szybko, gdyż młodzież otrzymywała ciekawsze i lepiej płatne propozycje od zakładów produkcyjnych i tam podejmowała pracę. Dlatego też jeszcze w roku szkolnym 1951/52 w szkołach zawodowych dużą grupę stanowili nauczyciele w wieku od 40 do 50 lat (37,3%), lecz też po nich byli nauczyciele w wieku od 20 do 30 roku życia (25,4%). Na trzecim miejscu plasowali się nauczyciele w wieku od 30 do 40 lat (21%), a dalej nauczyciele w wieku 50 – 60 lat (8%) powyżej 60 roku życia (4,3%) i do 20 roku życia (4%).<sup>12</sup>

Dane te nie odbiegały zbyt od rozpiętości wieku nauczycieli szkół zawodowych w całej Polsce. Jak informowano na konferencji CUSZ, w maju 1950 roku, na 30 tysięcy osób pracujących w tym typie szkolnictwa, w wieku 20 – 30 lat było 13,6%, 30 – 45 lat – 43,3%, 45–60 lat – 37,8% i powyżej 60 lat – 5,3%.<sup>13</sup>

<sup>10</sup> Opracowanie własne na podstawie WAPL, DOSZ, sygn. 49.

<sup>11</sup> WAPL, DOSZ, sygn. 15.

<sup>12</sup> Opracowanie własne na podstawie WAPL, DOSZ, sygn. 49.

<sup>13</sup> M. F i s z m a n, *Zagadnienie kształcenia nauczycieli szkół zawodowych*, „Szkola Zawodowa” 1950, nr 10–12, s. 38.

Wśród 185 nauczycieli zawodu pracujących w roku szkolnym 1951/52 w szkołach Lubelszczyzny przeważali ludzie w wieku średnim. Tylko 14% zatrudnionych miało ponad 50 lat. 31% stanowiły osoby od 40 do 50 roku życia, a 55% – w wieku do lat 40. Natomiast nauczyciele przedmiotów teoretycznych to w przeważającej większości ludzie w wieku od 40 do 50 lat. Na 128 nauczycieli tylko 16 było w wieku powyżej lat 50, 26 – między 30 a 40 rokiem życia i 35 – w wieku do lat 30.

Kadrę kierowniczą szkół i warsztatów szkolnych tworzyli głównie ludzie starsi, po 50 roku życia. W wielu wypadkach nie wpływało to pozytywnie na pracę szkół. Na przykład wizytator DOSZ tak oceniał pracę dyrektora jednej ze szkół Radzyna. Dyrektor „który liczy lat 74, jest już niezdolny do kierowania całokształtem prac związanych z prowadzeniem szkoły, gdyż zapomina o terminowym załatwianiu spraw, nie jest też zdolny do utrzymywania dyscypliny pracy”. Kierownicy warsztatów zaś „są to ludzie, którzy nie mogą w zupełności przestawić się na nowocześnie urządzony warsztat szkolny, jak również nie potrafią przyswoić sobie właściwych metod wychowania i nauczania”.<sup>14</sup> Lubelska DOSZ tolerowała tę sytuację z uwagi na brak odpowiednio przeszkolonej kadry technicznej. Osoby te były jednak przewidziane do zwolnienia w miarę napływu młodych, odpowiednio wykształconych nauczycieli.

Odmładzaniem grona pedagogicznego szkół województwa lubelskiego władze zajęły się już w roku szkolnym 1952/53. W wyniku tej akcji skierowano we wrześniu 1953 roku do pracy w zasadniczych szkołach zawodowych 28 nowych, młodych pracowników.<sup>15</sup> Działalność tę prowadziła lubelska dyrekcja i w latach następnych. Efektem jej był zdecydowanie odmłodzony personel pedagogiczny w roku szkolnym 1955/56. W roku tym najliczniejszą grupę stanowili nauczyciele w wieku od 35 do 50 lat (37,8%). Przeważali oni zarówno wśród nauczycieli przedmiotów teoretycznych, nauczycieli zawodu, jak i dyrektorów szkół oraz kierowników warsztatów. Jednak połowę całego stanu nauczycielskiego szkół zawodowych województwa lubelskiego w roku szkolnym 1955/56 tworzyli ludzie młodzi, w wieku do 35 lat.<sup>16</sup> Było to zgodne z polityką kadrową CUSZ, lecz niosło za sobą pewne niebezpieczeństwo. Kadra ta nie posiadała bowiem zbyt wielkiego doświadczenia w pracy z młodzieżą. Większość z nich legitymowała się stażem pracy nie dłuższym jak 5 lat, a wielu uczyło w szkole pierwszy rok. Kłopoty te były udziałem także ludzi starszych, głównie nauczycieli zawodu, którzy pracowali w zakładach produkcyjnych kilkadziesiąt lat, natomiast ze szkołą zetknęli się od niedawna. Nie mieli więc odpowiedniego przygotowania pedagogicznego, z trudem też przestawiali się na nowy styl pracy. Przykładowo, w roku szkolnym 1951/52 spośród 471 nauczycieli aż 226 (48%) pracowało w szkole od 1 roku do 5 lat, 71 (15%) nie dłużej niż rok, 50 (10,6%) – od 6 do 10 lat, a tylko 13 (2,8%) – od 11 do 15 lat, 20 (4,3%) – od 16 do 20 lat, 45 (9,6%) – od 20 do 25 lat, 27 (5,7%) – od 26 do 30 lat i 19 (4%) więcej niż 30 lat.<sup>17</sup>

<sup>14</sup> WAPL, DOSZ, sygn. 2, s. 9–12.

<sup>15</sup> *Ibid.*, s. 23.

<sup>16</sup> *Ibid.*, s. 18–21.

<sup>17</sup> Opracowanie własne na podstawie WAPL, DOSZ, sygn. 49.

Charakterystyka zespołu nauczycieli szkół zawodowych województwa lubelskiego nie byłaby pełna bez analizy ich pochodzenia społecznego. Z materiałów archiwalnych wynika, iż w ciągu pierwszych 12 lat istnienia Polski Ludowej najliczniejszą grupę stanowili nauczyciele wywodzący się ze środowiska robotniczego. Na drugim miejscu plasowali się nauczyciele rekrutujący się ze środowiska mało- i średniorolnych chłopów. Wiązało się to z dostępnością kształcenia dla tych grup społecznych w okresie 20-lecia międzywojennego. Większość nauczycieli szkół województwa lubelskiego właśnie wtedy zdobywała swoje kwalifikacje. Szkoły zawodowe, seminaria nauczycielskie, a od 1932 roku licea pedagogiczne były tymi średnimi szkołami, do których napływała głównie młodzież pochodzenia robotniczego i chłopskiego. Dawały im one przygotowanie do pracy, a także wyższy status społeczny.

Stosunkowo niewiele było osób pochodzących z inteligencji, mieszczaństwa czy, jak to wtedy nazywano, środowiska kapitalistyczno-obszarniczego. Potwierdzeniem tego mogą być dane o składzie społecznym kadry pedagogicznej szkół zawodowych okręgu lubelskiego w latach 1951/52 i 1955/56 zamieszczone w tabeli 5.<sup>18</sup>

Niezmiernie istotnym czynnikiem dla rozwoju szkolnictwa zawodowego było odpowiednie przygotowanie zawodowe i pedagogiczne kadry nauczycielskiej. Ogromny rozwój szkolnictwa zawodowego i zmiany organizacyjne, jakie się w nim dokonały po wyzwoleniu, spowodowały wielkie na nich zapotrzebowanie. W pierwszych latach po wojnie dobór kadr pedagogicznych dla tego typu szkolnictwa nie uległ rozwiązaniu przez stworzenie uczelni pedagogicznych dla kształcenia nauczycieli odpowiednich przedmiotów. Wynikało to z różnorodności i charakteru programów szkół zawodowych, które obejmowały 3 zasadnicze grupy przedmiotów, określające rodzaj potrzebnych nauczycieli i odmienne źródła ich rekrutacji. Były to: przedmioty ogólnokształcące, przedmioty zawodowe teoretyczne i ćwiczenia warsztatowe.

Przygotowanie nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących wymagało nauki takiej samej, jak kształcenie nauczycieli tych przedmiotów w szkołach średnich ogólnokształcących, uzupełnionej wiadomościami wprowadzającymi w zagadnienia życia gospodarczego i szkolnictwa zawodowego. Na wykształcenie nauczycieli przedmiotów zawodowych teoretycznych winny były składać się studia zawodowe wzbogacone praktyką zawodową. Natomiast nauczyciele praktycznej nauki zawodu powinni być wybitnymi praktykami w swym zawodzie oraz mieć opanowaną metodykę praktycznego szkolenia.<sup>19</sup>

Ten charakter wymagań w zakresie kwalifikacji nauczycieli zawodowych określał źródła dopływu kandydatów na te stanowiska. Były nimi: szkolnictwo ogólnokształcące łącznie ze studiami dla jego nauczycieli, przemysł oraz studia zawodowe przygotowujące do życia gospodarczego. Dawały one szkolnictwu zawodowemu dużą liczbę nauczycieli i w praktyce lepiej lub gorzej pokrywały jego zapotrzebowanie na kadrę pedagogiczną.

Angażowanie nauczycieli, wychowawców a także pracowników administracyjnych, z wyjątkiem nauczycieli nauki o Polsce – należało do dyrektora szkoły. Jego zastępców

<sup>18</sup> Opracowanie własne na podstawie WAPL, DOSZ, sygn. 2, s. 10–13, 19–24.

<sup>19</sup> A. T a t o Ń, *Kształcenie nauczycieli szkół zawodowych*, „Szkoła Zawodowa” 1950, nr 7/8, s. 7.

Tab. 5. Pochodzenie społeczne nauczycieli szkół zawodowych woj. lubelskiego w latach: 1951/52 i 1955/56  
 Social backgrounds of vocational schools teachers in the Lublin region in the years 1951-52 and 1955-56

Pochodzenie społeczne	1951/52						1955/56								
	Ogółem naucz.	Dyr. i wicedyr.	Naucz. przedm. teoret.	Kier. warszt.	Naucz. zawodu	Ogółem naucz.	Dyr. i wicedyr.	Naucz. przedm. teoret.	Kier. warszt.	Naucz. zawodu	Ogółem naucz.	Dyr. i wicedyr.	Naucz. przedm. teoret.	Kier. warszt.	Naucz. zawodu
Robotnicze	175 45,3%	15	50	12	98	228 56,2%	17	50	18	143					
Chłopskie	150 38,8%	23	46	15	66	131 32,3%	15	55	2	59					
Inteligencja pracująca	46 12,0%	3	26	5	12	35 8,6%	1	25	-	9					
Miejszczańskie	13 3,3%	-	4	-	9	7 1,7%	-	2	5	-					
Kapit. - obszar.	2 0,6%	-	2	-	-	5 1,2%	-	5	-	-					
Razem	386 100%	41	128	32	185	405 100%	32	137	25	211					



zatrudniały bezpośrednie władze szkolne. One także powoływały kierowników warsztatów i internatów oraz nauczycieli nauki o Polsce, na wniosek dyrektora szkoły. Kompletny zespół nauczycielski dyrektorzy szkół zwracali uwagę przede wszystkim na należyte przygotowanie pod względem zawodowym.

Jedną z zasadniczych trudności przy organizowaniu różnych typów i kierunków szkół zawodowych był brak odpowiednich kandydatów na nauczycieli zawodu i przedmiotów zawodowych. Z tego powodu, w pierwszym okresie po wojnie, powstała konieczność zatrudnienia w szkolnictwie zawodowym dużej liczby osób bez kwalifikacji. W roku 1946 było w kraju zaledwie ok. 30% nauczycieli szkół zawodowych z wyższym wykształceniem. Pozostali pracownicy posiadali tylko wykształcenie początkowe i praktykę zawodową. Znaczna grupa nauczycieli uczyła niezgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Liczba osób spełniających wszystkie wymagania sięgała nieco ponad 20%. Występowało w tym czasie zjawisko dużej płynności kadr nauczycielskich.<sup>20</sup>

W pierwszych latach po wyzwoleniu zagadnienie kwalifikacji nauczycieli szkół zawodowych w województwie lubelskim wyglądało podobnie jak w całym kraju. Bezpośrednio po wojnie władze oświatowe decydowały się, w szczególnie uzasadnionych sytuacjach (np. konieczność uruchomienia szkoły), na zatrudnienie osób bez kwalifikacji. Liczyły przy tym na możliwość dalszego ich doksztalcenia. W latach 1944–1948 liczba nauczycieli wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych w szkołach zawodowych państwowych i prywatnych utrzymywała się w zasadzie na tym samym poziomie (patrz tab. 6).<sup>21</sup>

Tab. 6. Nauczyciele wykwalifikowani i niewykwalifikowani szkół zawodowych województwa lubelskiego w latach 1944–1948

Qualified and unqualified teachers in vocational schools in the Lublin region in the years 1944–1948

Rok szkolny	Nauczyciele ogółem				Szkoły państwowe				Szkoły prywatne			
	kwalifikowani		niewykwalifikowani		kwalifikowani		niewykwalifikowani		kwalifikowani		niewykwalifikowani	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
1944/45	433	71,9	169	28,1	49	68,1	23	31,9	384	72,5	146	27,5
1945/46	532	72,6	201	27,4	68	64,8	37	35,2	462	73,9	164	26,1
1946/47	524	68,5	241	31,1	167	62,3	101	37,7	357	71,8	140	28,2
1947/48	674	71,9	263	28,1	285	72,5	108	27,5	389	71,5	155	28,5

Z danych zawartych w tabeli nr 6 wynika, iż przygotowanie nauczycieli do pracy w szkolnictwie zawodowym na terenie Lubelszczyzny było dość dobre. W ciągu czterech lat nauki szkolnej ok. 70% nauczycieli posiadało wykształcenie odpowiednie do pracy w określonym typie szkoły. Niewykwalifikowani stanowili ok. 30%. Porównując zagadnienie kwalifikacji nauczycieli w szkołach państwowych i prywatnych można stwier-

<sup>20</sup> Wł. Żarnoch, *Rozwój form kształcenia nauczycieli szkół zawodowych*, „Szkoła Zawodowa” 1946, nr 7/8, s. 26.

<sup>21</sup> J. Doroszewski, *Szkolnictwo zawodowe na Lubelszczyźnie w latach 1944–1948*, „Rocznik Ogniska Nauczycielskiego w Lublinie” 1978/79, t. VI–VII, s. 111.

dzie, iż w tych ostatnich było ono nieco korzystniejsze. Nauczyciele kwalifikowani stanowili w nich zawsze ponad 70% całego grona pedagogicznego, w szkołach państwowych natomiast granicę tę osiągnięto dopiero w roku szkolnym 1947/48.

Spory procent nauczycieli niewykwalifikowanych w szkolnictwie zawodowym wynikał z tego, iż po wyzwoleniu podjęto w nim pracę tylko ok. 50% przedwojennej obsady pedagogicznej. Było to spowodowane stratami wojennymi, a także znacznym odpływem nauczycieli tych szkół do pracy w przemyśle i różnych działach administracji. Istniały co prawda takie szkoły, w których liczba dawnych nauczycieli była większa niż 50% np. (Gimnazjum i Liceum Admin.-Handlowe im. Vetterów w Lublinie, Państwowe Gimnazjum Handlowe w Chełmie), ale funkcjonowało dużo takich, które miały zupełnie nową obsadę personalną (np. Gimnazjum Mechaniczne w Puławach, Gimnazjum i Liceum Drogowe w Lublinie).

Rozmieszczenie wykwalifikowanych kadr nauczycielskich na terenie województwa nie było równomierne. Najkorzystniej sytuacja ta przedstawiała się w samym Lublinie, gdzie w szkołach z dużymi tradycjami podjęli pracę głównie nauczyciele uczący przed wojną. Także władze administracyjne dbały o to, aby lubelskie szkoły nie odczuwały trudności kadrowych. Poza Lublinem natomiast sytuacja przedstawiała się dużo gorzej. Nauczyciele niewykwalifikowani stanowili w nich ok. 50% kadry, a w niektórych, szczególnie nowo zorganizowanych, aż 70 – 80%.<sup>22</sup>

W momencie przejęcia szkół zawodowych przez CUSZ pracowało w nich 37 700 nauczycieli, z tego pełnozatrudnionych było 12 600, a dochodzących 25 100. Analiza posiadanego przez nich wykształcenia, dokonana przez nowe władze administracyjne, wykazała, że jest ono bardzo różnorodne. W jej wyniku podzielono kadrę pedagogiczną szkół zawodowych na:

1) nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących ze studiami uniwersyteckimi lub dyplomami egzaminów na nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących: a) którzy otrzymali dyplomy uprawniające do nauczania w szkołach zawodowych, b) jeszcze nie otrzymali takiego dyplomu;

2) nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących, którzy ukończyli szkoły średnie, a także: a) ukończyli Wyższy Kurs Nauczycielski, b) nie ukończyli tego kursu;

3) nauczycieli przedmiotów zawodowych teoretycznych, którzy posiadali wyższe studia zawodowe i praktykę zawodową, oraz: a) wyłącznie lub przeważnie pracowali w szkolnictwie zawodowym, b) zasadniczo pracowali w przedsiębiorstwach lub urzędach, a w szkołach byli zatrudnieni dodatkowo;

4) nauczycieli przedmiotów zawodowych teoretycznych, którzy nie mieli odpowiednich studiów wyższych zawodowych lub je przerwali, bądź byli w ich trakcie;

---

<sup>22</sup> *Ibid.*, s. 112.

5) nauczycieli zawodu – rzemieślników, techników, mistrzów, inżynierów, czasem praktyków bez określonego wykształcenia, którzy: a) pracowali wyłącznie w szkole, b) było to ich dodatkowe zajęcie.

Stwierdzono, że „ogólnie biorąc poziom kwalifikacji nauczycieli szkół zawodowych, w wyniku dotychczasowej drogi rozwojowej znacznie odbiega od zadań, jakie szkolnictwo zawodowe ma spełniać, co wymaga zarówno planowej akcji w zakresie dokwalifikowywania obecnie już czynnych sił nauczycielskich, jak również zorganizowania dopływu do szkolnictwa zawodowego nowych kadr lepiej do swych zadań przygotowanych”.<sup>23</sup>

Potwierdziło się to w całej rozciągłości w lubelskich szkołach zawodowych. Posiadały one w czerwcu 1949 roku tylko 47 nauczycieli z wyższym wykształceniem zawodowym, co stanowiło 17% stanu zatrudnienia ogółu pracowników pedagogicznych. Średnim wykształceniem zawodowym legitymowało się w szkołach zawodowych I stopnia 136 nauczycieli, tj. 29% kadry nauczycielskiej tych szkół, a w szkołach II stopnia 80 nauczycieli, tj. 17%.<sup>24</sup> W roku następnym sytuacja uległa niewielkiej poprawie. Na 1408 nauczycieli 275 (19,5%) posiadało wykształcenie wyższe, 861 (61,1%) – średnie, a 272 (19,4%) niższe. Gorzej było z osobami legitymującymi się wykształceniem specjalistycznym. Wśród tak liczego grona pedagogicznego było tylko 55 inżynierów, 35 techników oraz 76 ekonomistów i prawników.<sup>25</sup>

Najmniej korzystnie przedstawiały się kwalifikacje nauczycieli przedmiotów zawodowych i nauczycieli zawodu. Rozwijające się szkoły zawodowe, nie mając innego wyjścia, czerpały swą kadrę z różnych działów gospodarki, zwłaszcza z przemysłu. W związku z tym nauczycielami przedmiotów zawodowych zostawali inżynierowie oraz inni specjaliści pozyskiwani z gospodarki narodowej. Nauczycielami zawodu zaś byli majstrowie i rzemieślnicy, którym brakowało często średniego, a nawet podstawowego wykształcenia. Największy problem stwarzały w województwie lubelskim kwalifikacje nauczycieli zawodu, gdyż tylko niewielka ich część posiadała dyplomy mistrzowskie, pracowników wykwalifikowanych I stopnia lub czeladnicze. Większość nie dysponowała żadnymi dyplomami określającymi ich kwalifikacje zawodowe. Była to kadra młoda pod względem stażu nauczycielskiego, rekrutująca się w 74% spośród rzemieślników, którzy w latach poprzednich pracowali w różnych zakładach i tym samym nie mieli nic wspólnego z problematyką dydaktyczno-wychowawczą. Brak doświadczenia pedagogicznego musiał wpływać ujemnie na całokształt kierowanego przez nich procesu szkolenia zawodowego.

Absolwenci szkół technicznych posiadali stosunkowo lepsze przygotowanie teoretyczne, lecz ich umiejętności zawodowe nie były oparte na dostatecznej praktyce, co rzutowało na możliwości i efektywność ich pracy. W roku szkolnym 1951/52 sytuacja ta sprawiała władzom oświatowym wiele kłopotów. Wśród grona pedagogicznego szkół zawodowych aż 38,6% stanowili nauczyciele z wykształceniem średnim technicznym,

<sup>23</sup> A. T a t o ń, *Kształcenie . . .*, s. 10.

<sup>24</sup> WAPL, DOSZ, sygn. 51.

<sup>25</sup> WAPL, DOSZ, sygn. 7, s. 57.

około 20% z podstawowym, a tylko 5,2% nauczycieli legitymowało się wykształceniem wyższym (w tym wyższym technicznym 1,3%).<sup>26</sup> Wykształcenie średnie ogólnokształcące o kierunku pedagogicznym przeważało u dyrektorów i wicedyrektorów oraz nauczycieli przedmiotów teoretycznych, natomiast wykształcenie średnie techniczne i podstawowe u kierowników warsztatów i nauczycieli zawodu. Pod względem poziomu technicznego najgorzej została oceniona kadra kierowników warsztatów. Stwierdzono, iż „poziom jej jest niski, bo zaledwie 20% umie właściwie zorganizować pracę warsztatową, ok. 33% należy zwolnić ze stanowisk kierowników, a resztę (47%) przeszkolić”.<sup>27</sup> Pod koniec roku szkolnego 1951/52 na 471 nauczycieli 195 (41,4%) posiadało przygotowanie techniczne. Z tego 94 osoby (20%) miały ukończone zasadnicze szkoły zawodowe, 48 (10,1%) średnie szkoły techniczne, 32 (6,8%) gimnazja zawodowe i 21 (4,5%) licea zawodowe. Nadal spory procent (13) stanowili nauczyciele z ukończoną tylko szkołą podstawową. Wzrosła natomiast w ciągu roku szkolnego liczba osób mająca ukończone studia wyższe (14%).

Poziom wykształcenia nauczycieli szkół zawodowych na Lubelszczyźnie wzrastał z roku na rok. Już w roku szkolnym 1952/53 na 741 osób pracujących w zasadniczych szkołach zawodowych i technikach było: 5 inżynierów, 40 techników, 83 nauczycieli posiadających dyplomy kwalifikacyjne do pracy w tym typie szkolnictwa, 377 nauczycieli z ukończonym Wyższym Kursem Nauczycielskim lub średnią szkołą techniczną oraz 74 mających ukończoną szkołę podstawową i dyplom czeladnika. Reszta, tj. 162 osoby, nie posiadała kwalifikacji odpowiadających w pełni potrzebom szkolnictwa zawodowego i przewidywano, że z czasem, jeśli nie uzupełni swego wykształcenia, zostanie zwolniona.<sup>28</sup>

Dzięki staraniom władz DOSZ w Lublinie przygotowanie do pracy kadry kierowniczej i nauczycieli w szkołach zawodowych im podległych w roku szkolnym 1955/56 uległo wyraźnej poprawie. Dokładne dane dotyczące wykształcenia kadry pedagogicznej w tym roku szkolnym zawiera tabela 7.<sup>29</sup> W roku szkolnym 1955/56 już ponad 70% nauczycieli szkół zawodowych posiadało wykształcenie techniczne, z tego: wyższe – 2,2%, średnie – 38,7% i niższe – 29,8%. Wyraźnie zmniejszyła się też liczba nauczycieli z wykształceniem podstawowym. W roku tym było ich 0,5%. Wynikało to z jednej strony z zatrudniania absolwentów szkół zawodowych na miejsce starszych, nie posiadających wykształcenia rzemieślników, z drugiej zaś – z prowadzonego intensywnie w ciągu całego omawianego okresu doksztalcania nauczycieli.

Zagadnienie kadr nauczycielskich łączy się nierozzerwalnie z problemem ich bytu materialnego. Sytuacja materialna nauczycieli rzutowała na ich postawę polityczną, a w wielu wypadkach określała stosunek do nowej rzeczywistości i nowej szkoły. Wpływała też na tempo odbudowy szkolnictwa, gdyż nauczyciele ze względu na zbyt niskie

<sup>26</sup> WAPL, DOSZ, sygn. 2, s. 9–12.

<sup>27</sup> *Ibid.*, s. 12.

<sup>28</sup> Opracowanie własne na podstawie WAPL, DOSZ, sygn. 2.

<sup>29</sup> Opracowanie własne na podstawie WAPL, DOSZ, sygn. 2.

Tab. 7. Wyształcenie nauczycieli szkół zawodowych DOSZ w roku szkolnym 1955/56  
Qualifications of RBVT vocational schools teachers in the school year 1955–56

Rodzaj wykształcenia	Liczba nauczycieli	Dyrektorzy i wicedyrektorzy	Nauczyciele przedmiotów	Kierownicy warszt.	Nauczyciele zawodu
Wyższe techn.	9 2,2%	2	5	2	–
Średnie techn.	157 38,7%	6	37	22	92
Niższe techn.	120 29,8%	–	4	1	115
Wyższe ogólne	25 6,2%	–	23	–	2
Średnie ogólne	92 22,6%	24	68	–	–
Niższe ogólne	2 0,5%	–	–	–	2
Razem	405	32	137	25	211

uposażenie odchodzili na stanowiska bardziej atrakcyjne i lepiej płatne.<sup>30</sup>

Władze oświatowe starały się o poprawę warunków bytowych nauczycieli. We wrześniu 1944 roku wypłacono nauczycielstwu, w formie zaliczki, podwójną pensję z 1939 roku w wysokości od 250 do 900 zł miesięcznie.<sup>31</sup> Zwrócono się także do władz wojewódzkich i terenowych o podjęcie uchwał mających na celu pomoc kadrze pedagogicznej. Wysokość świadczeń ze strony rad i gmin nie została jednak wyraźnie określona, co prowadziło do dużej dowolności w tym zakresie. Na przykład na terenie Lubelszczyzny podjęto próby określenia norm przydziału dla nauczycieli drzewa, zboża, ziemniaków, warzyw, mleka i tłuszczów. Opracowane przez Powiatową Radę Narodową w Kraśniku normy zostały uznane jako wzorcowe i przesłane wszystkim inspektoratom szkolnym do wykorzystania.<sup>32</sup> Mimo podejmowania przez władze terenowe podobnych działań nauczycielstwo borykało się z wieloma trudnościami, a przyjmowana pomoc nie była w stanie zapewnić im elementarnych warunków materialnych.

Rozumiejąc trudną sytuację nauczycieli resort oświaty podjął określone wysiłki. Od września 1944 roku wszystkim nauczycielom wypłacono regularne pensje i zaliczki, a w maju 1945 roku przywrócony został automatyczny awans. Każdego nauczyciela

<sup>30</sup> Dokładniejsze dane dotyczą dopiero lat 1950–1956. W roku 1950 porzuciło zawód 15334 nauczycieli, co przy stanie zatrudnienia 81682 osób w szkolnictwie podstawowym i ok. 12 tysięcy w szkołach średnich stanowiło 16,3% ogółu nauczycielstwa. W latach 1950–1955 odstąpiło od zawodu nauczycielskiego ogółem 72251 osób. A. G ł a d y s z, *Oświata, kultura, nauka (1947–1959)*, Warszawa–Kraków 1981, s. 18.

<sup>31</sup> Archiwum Akt Nowych (AAN), Akta PKWN, t. 258.

<sup>32</sup> WAPL, KOSL, sygn. 160.

przeniesiono o jedną grupę wyżej, zaliczono do stażu okres pracy w czasie okupacji oraz wynagradzano wszystkie zajęcia prowadzone w szkole i poza szkołą. Przyznano też nauczycielom specjalny dodatek do pensji w wysokości 300 zł miesięcznie, kartki żywnościowe I kategorii oraz przydziały żywności i odzieży.<sup>33</sup> Przeciętna pensja nauczyciela w czerwcu 1945 roku wahała się w granicach od 755 zł w 10 grupie uposażenia do 1490 zł w 5 grupie uposażenia.<sup>34</sup>

Nauczyciele szkół zawodowych byli w lepszej sytuacji, gdyż specjalistom pracującym w tym szkolnictwie przyznano dodatek, który wyrównywał ich uposażenie do wysokości zarobków, jakie mogli osiągnąć w swej pracy zawodowej w innych dziedzinach życia gospodarczego. Zmniejszono też wymiar godzin nauczania do 27 tygodniowo, a godziny nadliczbowe były wynagradzane przynajmniej tak jak etatowe.<sup>35</sup> Tak więc pobory nauczyciela szkoły zawodowej składały się z następujących pozycji: odpowiedniej grupy uposażenia zależnej od posiadanych kwalifikacji, lat pracy, kategorii szkoły, dodatku wojennego, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe oraz dodatków za opiekę wychowawczą nad klasą, nad gabinetem, organizacją uczniowską, za prowadzenie biblioteki, dodatku służbowego dla wybitnych fachowców, dodatku nauczycielskiego, rodzinnego i wyższeniowego.<sup>36</sup>

Wszystkie te działania polepszyły egzystencję nauczyciela tylko w minimalnym stopniu. W warunkach zniszczonego i obrabowanego kraju żadne radykalne rozwiązanie tego problemu nie było możliwe z braku rezerw finansowych i trudności gospodarczych. W tej sytuacji mógł on liczyć przede wszystkim na pomoc materialną ze strony rodziców nauczanych dzieci i pomoc tę najczęściej otrzymywał. Podważało to jednak w praktyce zasadę bezpłatności szkolnictwa i powodowało uzależnienie nauczycieli od rodziców, a niekiedy prowadziło do skarg i plotek, wytwarzając niekorzystną atmosferę wokół szkoły i nauczyciela.

Dzięki usilnym staraniom i zabiegom ZNP zwiększono w roku 1946 przydziały żywnościowe dla nauczycieli i uzyskano kolejne dodatki do uposażeń. W wyniku tych posunięć pensje nauczycielskie wzrosły do 2010 zł w 10 grupie uposażenia i do 2710 zł w 5 grupie uposażenia.<sup>37</sup> Był to wzrost w porównaniu z rokiem ubiegłym o 280% w 10 i o 180% w 5 grupie uposażenia.

Shukając rozwiązania trudnej sytuacji materialnej nauczycieli wysunięto propozycję wprowadzenia podatku oświatowego, którym zamierzano obciążyć rodziców lepiej sytuowanych, bądź też utworzenie Powszechnego Funduszu Oświatowego. Miał się on stać dobrowolną „powszechną daniną oświatową” ze strony instytucji i osób prywatnych. Były to tylko propozycje, które na skutek protestów społeczeństwa, ZG ZNP, minis-

<sup>33</sup> J. J a k u b o w s k i, *Polityka oświatowa PPR 1944–1948*, Warszawa 1975, s. 62.

<sup>34</sup> *Biuletyn Informacyjny Zarządu Głównego ZNP*, czerwiec 1945, nr 2.

<sup>35</sup> T. S o s n o w s k i, *W trzydziestolecie Sekcji Szkolnictwa Zawodowego ZNP*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1963, nr 4, s. 470.

<sup>36</sup> „Szkółka Zawodowa” 1945/46, nr 4/5, s. 169.

<sup>37</sup> Dla porównania, ZNP domagał się podniesienia uposażeń do wysokości 5 tysięcy w 10 grupie, a do 10 tysięcy w 5 grupie. St. M a u e r s b e r g, *Reforma szkolnictwa w Polsce w latach 1944–1948*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 127.

terstw gospodarczych uważających, że łożą dostatecznie dużo na własne szkolnictwo zawodowe, oraz Ministerstwa Skarbu, nie wyszły poza sferę projektów.<sup>38</sup>

W roku 1947 warunki życia nauczycieli uległy poprawie. Nowy rząd wprowadził, w zamian za 300-złotowy dodatek nauczycielski, dodatek miesięczny w wysokości 3000 zł.<sup>39</sup> Była to znaczna podwyżka, stanowiąca ok. 1/3 przeciętnych poborów nauczycielskich. Dzięki niej płace nauczycieli, wynoszące w szkolnictwie zawodowym od 7300 do 12000 zł., nie odbiegały zasadniczo od poziomu płac w innych gałęziach gospodarki narowowej.<sup>40</sup> Jednocześnie uchwała zabroniła pobierania opłat od rodziców będących członkami związków zawodowych.

Rozwój szkolnictwa zawodowego, związany z założeniami 6-letniego planu gospodarczego, wymagał nie tylko jednolitego nim zarządzania, lecz także pozyskania dużej grupy nauczycieli, a wśród nich specjalistów z zakładów pracy. W tym celu Rada Ministrów, rozporządzeniem z 9 września 1949 roku, zwiększyła dodatki funkcyjne i służbowe dla nauczycieli szkół zawodowych oraz wprowadziła dodatek przemysłowy.<sup>41</sup> Dodatek funkcyjny wynosił od 3 do 10 tysięcy zł miesięcznie, natomiast służbowy od 1600 do 5 tysięcy zł miesięcznie.<sup>42</sup>

Nauczycielom przedmiotów zawodowych oraz nauczycielom praktycznej nauki zawodu, jeżeli posiadali wybitne kwalifikacje w danej gałęzi zawodu, przyznawany był miesięczny dodatek przemysłowy w wysokości od 3 do 15 tysięcy zł. Przyznawał go i ustalał jego wysokość prezes CUSZ. Te posunięcia finansowe przyczyniły się do podejmowania pracy w szkolnictwie zawodowym przez nauczycieli szkół podstawowych i średnich ogólnokształcących, a także przez absolwentów szkół zawodowych.

Sumy te tylko pozornie były wysokie. W stosunku do obowiązujących w tym czasie cen i opłat wystarczały jedynie na skromne warunki egzystencji. Przykładowo: opłata za egzamin uproszczony bądź ideologiczny składany przed Państwową Komisją Egzaminacyjną wynosiła 3 tysiące zł.<sup>43</sup> Mimo to pensje w szkolnictwie zawodowym były i tak znacznie wyższe od płac nauczycieli szkół ogólnokształcących.

38 J. J a k u b o w s k i, *Polityka* . . ., s. 165–166.

39 Rozporządzenie Rady Ministrów z 9 stycznia 1947 r. o specjalnym dodatku nauczycielskim, *Dziennik Ustaw R.P.*, 1947, nr 12, poz. 47.

40 Archiwum Ministerstwa Oświaty, sygn. 10/79, Sprawozdanie za pierwszy kwartał 1947 r.

41 WAPL, DOSZ, sygn. 77, Rozporządzenie Rady Ministrów z 9 września 1949 r. w sprawie dodatków funkcyjnych i służbowych dla nauczycieli szkół zawodowych.

42 Dodatek służbowy w wysokości 5 tysięcy zł otrzymywali nauczyciele zatrudnieni w pełnym wymiarze godzin, mający odpowiednie kwalifikacje bądź studia wyższe i wykładający przedmioty zawodowe lub pomocnicze związane z zawodem bądź praktyczną nauką zawodu; dodatek w wysokości 3 tysięcy zł – nauczyciele spełniający powyższe warunki lecz nie posiadający odpowiednich kwalifikacji lub ukończonych studiów wyższych; dodatek w wysokości 2500 zł – nauczyciele mający odpowiednie kwalifikacje lecz nauczający przedmiotów nie związanych ściśle z zawodem; dodatek w wysokości 1600 zł – nauczyciele nie mający odpowiednich kwalifikacji i uczący przedmiotów nie związanych ściśle z zawodem.

43 WAPL, DOSZ, sygn. 77, Okólnik z 20 marca 1950 r. w sprawie opłat za egzaminy przed Państwowymi Komisjami Egzaminacyjnymi.

Ponownie zwrócono uwagę na sytuację materialną nauczycieli szkół zawodowych dopiero w roku 1953. Wtedy to uchwałą Prezydium Rządu uregulowano płace nauczycieli i wychowawców zatrudnionych w niepełnym wymiarze godzin (godziny kontraktowe), określono wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych oraz za zajęcia w internacie. Była to sprawa bardzo ważna, gdyż dotychczasowe stawki za godziny kontraktowe niejednokrotnie wynosiły o 50% mniej od stawek za godziny pracy nauczycieli zatrudnionych w pełnym wymiarze godzin. Dzięki tej uchwale wzrastały one o ok. 200%.

Do roku 1953 wynagrodzenie za godziny nadliczbowe w zasadniczych szkołach zawodowych i technikach wynosiło, po wymianie pieniędzy w roku 1950,<sup>44</sup> od 25 zł dla nauczycieli przedmiotów zawodowych i pomocniczych, 18 zł – dla nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących do 12 zł dla nauczycieli zawodu miesięcznie za 1 godzinę nadliczbową w tygodniu. Nowe stawki przewidywały 47,40 i 30 zł miesięcznie, tzn. wzrastały o 88%, 122% i 150%.

Uchwała wprowadziła także 60-procentową podwyżkę stawki za wychowawstwo klasy i 140-procentową za opiekę nad gabinetem lub pracownią. W wyniku tych zmian pensje nauczycielskie zwiększyły się przeciętnie od 30% do 50%<sup>45</sup> (patrz tabela nr 8). Dla porównania w 1953 roku średnia płaca miesięczna w gospodarce uspołecznionej wynosiła 920 zł. W przemyśle uspołecznionym wynagrodzenie uzależnione było od ministerstwa, któremu podlegał dany zakład pracy. I tak: robotnik pracujący w zakładzie kierowanym przez Ministerstwo Górnictwa otrzymywał miesięcznie 1546 zł, przez Ministerstwo Hutnictwa – 1326 zł, przez Ministerstwo Przemysłu Maszynowego – 1196 zł, przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego – 1012 zł, a przez Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego – 887 zł.<sup>46</sup>

Nie mniej istotnym problemem jak wynagrodzenie za pracę, szczególnie dla młodych nauczycieli, było uzyskanie mieszkania. Władze oświatowe niewiele mogły tu pomóc, gdyż w pierwszych latach po wojnie potrzeby mieszkaniowe społeczeństwa były ogromne, a możliwości pracowników oświaty niewielkie. Dlatego też starano się zapewnić odpowiednie warunki mieszkaniowe przede wszystkim nauczycielom z nakazami pracy.<sup>47</sup> Dyrektor szkoły przydzielał im, gdy było to możliwe, odpowiednie pomieszczenie w budynku szkolnym lub internacie.

W województwie lubelskim władze oświatowe pomogły 47 pracownikom w uzyskaniu mieszkań. Występowały też często do Wojewódzkiej Komisji Lokalowej z prośbą o przydzielenie nauczycielom mieszkań z puli Zakładowych Osiedli Robotniczych. Nie udało im się jednak rozwiązać radykalnie problemu mieszkań dla swoich nauczycieli na terenie województwa.<sup>48</sup>

<sup>44</sup> Dziennik Ustaw R.P., 1950, poz. 459.

<sup>45</sup> „Szkoła Zawodowa” 1953, nr 3, s. 4–6.

<sup>46</sup> A. J e z i e r s k i, B. P e l z, *Historia gospodarcza Polski Ludowej 1944–1975*, Warszawa 1980, aneks; Rocznik Statystyczny GUS, 1955, s. 90.

<sup>47</sup> Zgodnie z art. 15 ustawy z 7 marca 1950 r. o planowym zatrudnianiu absolwentów szkół zawodowych i wyższych, WAPL, DOSZ, sygn. 74.

<sup>48</sup> WAPL, DOSZ, sygn. 2.



Tab. 8. Wyposażenie nauczycieli szkół zawodowych w roku 1952 i 1953

The wages of vocational schools teachers in the school year 1952–1953

	Wyposaż. zasadn.	Dodatek służbowy	Wynagr. za godz. nadliczb.	Wy nagr za wych.	Wynagr. za op. nad gab.	Razem
	<u>podwyż. 32%</u>					
	I Pobory niewykwalifikowanego nauczyciela przedm. zaw. w IV grupie uposażenia, mającego 8 godz. nadliczbowych, wychowawstwo i opiekę nad gabinetem					
Dotychczas	480	94,5	200	30	20	824,5
Obecnie	610	113,-	272	48	48	1191,-
	<u>podwyż. 35%</u>					
	II Pobory kwalifikowanego nauczyciela przedmiotów zaw. w II grupie uposażenia, mającego 8 godz. nadliczbowych, wychowawstwo i opiekę nad gabinetem					
Dotychczas	590	157,5	200	30	20	997,5
Obecnie	738	189,-	328	48	48	1351,-
	<u>podwyż. 38%</u>					
	III Pobory wykwalifikowanego nauczyciela przedmiotów ogólnokształcących w II grupie uposażenia, mającego 8 godz. nadliczbowych, wychowawstwo i opiekę nad gabinetem					
Dotychczas	590	78,75	114	30	-	842,75
Obecnie	738	95,-	280	48	-	1161,-
	<u>podwyż. 49%</u>					
	IV Pobory wykwalifikowanego nauczyciela zawodu w III grupie uposażenia, z 20 godz. nadliczbowymi					
Dotychczas	510	157,5	240	-	-	907,5
Obecnie	646	189,-	520	-	-	1355,-
	<u>podwyż. 40%</u>					
	V Pobory dyrektora zas. szk. zaw. o 11 oddziałach, posiadającego uprawnienia do nauczania przedmiotów zaw. w II grupie uposażenia					
Dotychczas	590	157,5	200	-	-	947,5
Obecnie	738	189,-	324	72	-	1323,-

Szczególną troską otoczono osoby zatrudnione na wsiach oraz w osiedlach i miasteczkach liczących do 2 tysięcy mieszkańców. Z myślą o nich Rada Ministrów, uchwałą z 20 października 1952 roku, zobowiązała prezydium właściwych rad narodowych do zapewnienia nauczycielom mieszkań, umożliwienia zakupu opału, a także dostarczenia podwołów w przypadku konieczności wyjazdu do lekarza bądź sprowadzenia go do domu.<sup>49</sup> Mając wiele różnych problemów, władze administracyjne nie zawsze przestrzegały postanowień tej uchwały.

Borykając się z trudnymi warunkami mieszkaniowymi i kłopotami materialnymi nauczyciele szkół zawodowych województwa lubelskiego pracowali bardzo ofiarnie

<sup>49</sup> „Szkola Zawodowa” 1953, nr 3, s. 4.

podjmując dodatkowe zajęcia w szkole, jak: prowadzenie biblioteki, opiekę nad gabinetami, prowadzenie kół naukowych, organizacji młodzieżowych. Jednocześnie doskonalili swe kwalifikacje w kołach samokształceniowych lub na specjalnych kursach przedmiotowych i ideologicznych. Im przede wszystkim zawdzięcza szkolnictwo zawodowe zmianę stosunku społeczeństwa do tego rodzaju kształcenia. W tym okresie tylko nieliczne szkoły zawodowe narzekały na brak kandydatów, a po roku 1954 większość z nich, szczególnie techników, miała nadmiar chętnych.

#### РЕЗЮМЕ.

В 1944—1956 годы в Люблинском воеводстве наступил бурный рост количества ремесленных училищ и числа учащихся в них учеников. Это было связано с хозяйственными и общественными переменами в этом районе страны. Развитие многих отраслей промышленности на Люблинщине требовало большого количества квалифицированных работников, которые до сих пор на этой территории не встречались. Поэтому особенно важным было создание учительского и инструкторско-состава для ремесленных училищ, ибо правильный ход дидактическо-воспитательского процесса зависел в большой степени от его подготовки.

Спрос на учителей после 1944 года был огромный. Сложным становится вопрос отыскания и приобретения для ремесленных училищ соответствующих работников. В Люблинском воеводстве в ремесленных училищах приступали к работе бывшие учителя. Их было немного, они преследовались оккупантом, много их погибло. Кроме того, много хороших преподавателей, особенно учителей ремесла, приступило к работе в промышленности или ремесленных предприятиях, где заработная плата была выше. На их место в ремесленные училища принимались люди, которые обладали небольшими знаниями, но проявляли желание работать с молодежью. В это время очень часто пользовались помощью специалистов работающих на промышленных предприятиях. Руководящие просветительские органы начали развивать разные формы усовершенствования как: предметные комиссии, сокращенные экзамены, летние конференции и др.

#### SUMMARY

In the period of time under investigation the number of vocational schools and pupils attending them rose rapidly in the Lublin district. This was the result of the social and economic changes that were occurring after the war in this area of the country. The introduction here of various new industries required a large number of workers skilled in such trades as were hitherto unknown in this region. Hence it was of the greatest importance to secure adequately qualified teaching staff as the proper course of the didactic process greatly depends upon the qualifications of the teachers.

The demand for teachers after 1944 was immense and it was not easy to find and recruit adequate staff for vocational schools. In the district of Lublin it was mainly those who had taught before the war that sought employment. These figures were not high, teachers having been decimated by war-time persecutions of the occupying forces. In addition, a lot of skilled pedagogues, especially teachers of trades, gave up their original jobs to follow better-paid employment in industry or crafts. Their places were filled with anybody who expressed a desire to work with children and possessed the minimum required qualifications.

To improve the situation help was sought from specialists employed in industry. Educational authorities started promoting various forms of professional training, among which one finds subject boards, simplified exams and August conferences.